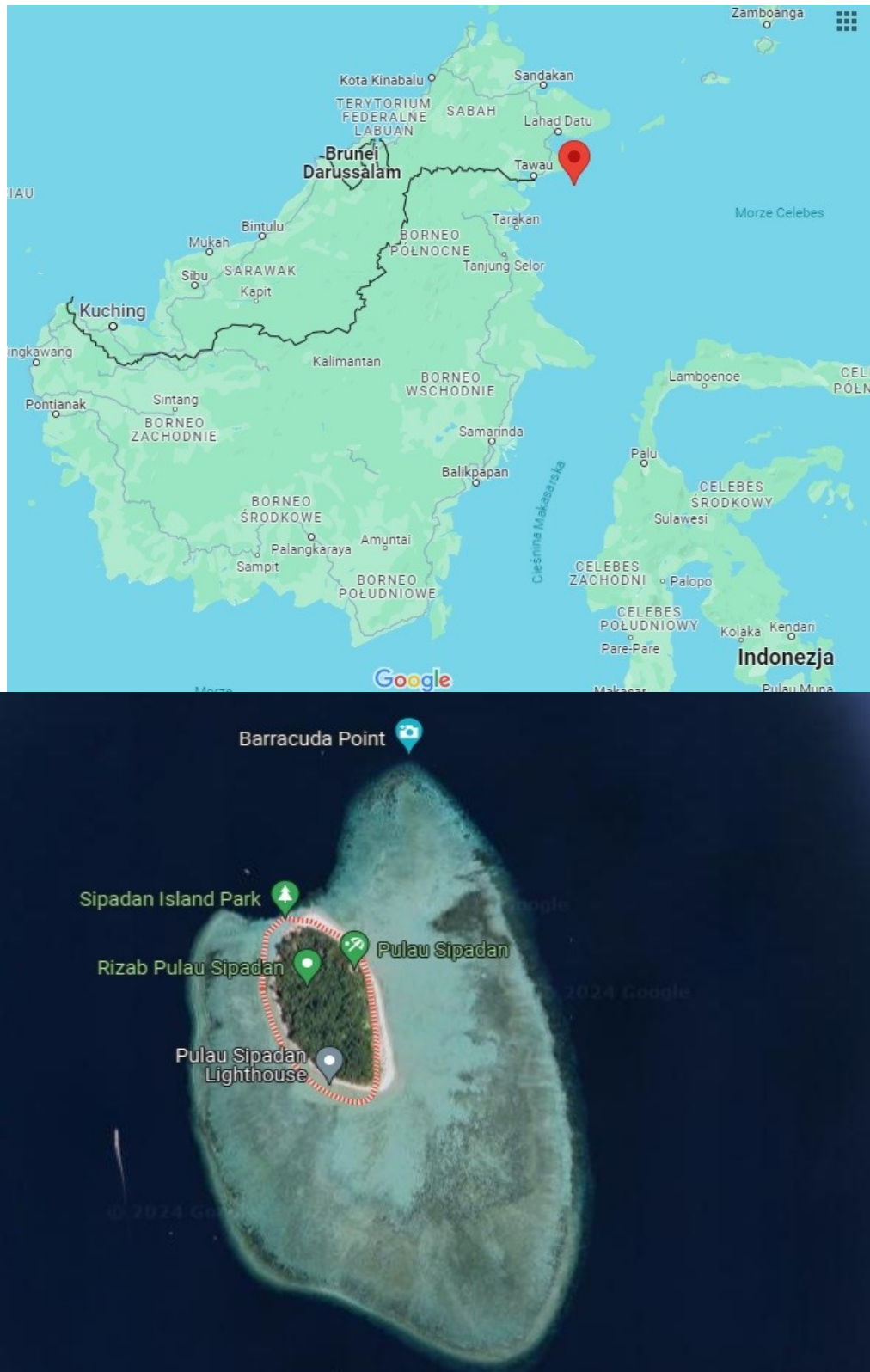


Położona na Morzu Celebes u wschodniego wybrzeża Sabah, wyspa Sipadan powstawała przez tysiące lat w wyniku wzrostu żywych koralowców na szczycie wygasłego wulkanu (Sipadan to jedyna wyspa wulkaniczna w Malezji). Dziś brzegi wyspy opadają na ponad 2000 metrów w głąb morza.



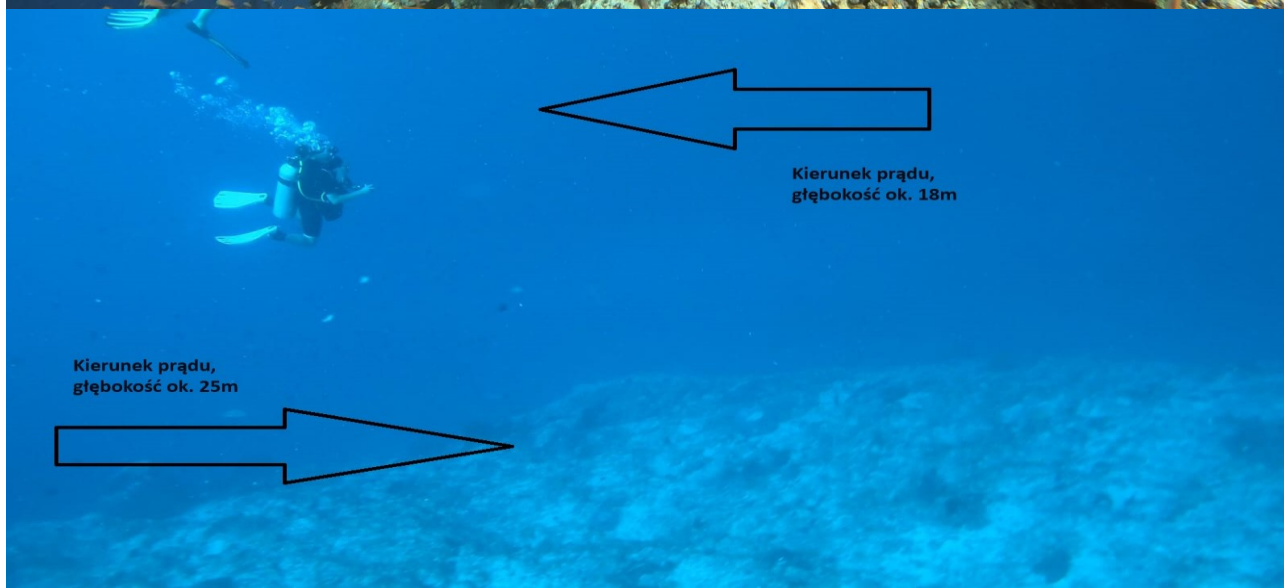
Zadając pytanie wśród środowiska nurkowego o listę najlepszych miejsc do nurkowania, które chcieliby odwiedzić, Sipadan często znajduje się na szczycie listy. Pierwotnie spopularyzowany przez słynnego odkrywcę morza Jacques'a Cousteau, Sipadan jest niewątpliwie jednym z najlepszych miejsc do nurkowania na świecie.

Sipadan leży w centrum basenu Indo-Pacyfiku, jednego z najbogatszych siedlisk morskich na świecie. Silne prądy przepływające przez wyspę, czynią ją punktem zbieżnym dla całego morskiego łańcucha pokarmowego. W tym ekosystemie sklasyfikowano ponad 3000 gatunków ryb i setki gatunków koralowców.

Silne prądy i strome ściany to znak rozpoznawczy nurkowania na Sipadanie. Kiedy po raz pierwszy zanurzysz się w „wodach Sipadanu”, uderzy Cię przytłaczająca liczba żółwi zielonych i szylkretowych, które gromadzą się w okolicy wyspy w celach reprodukcyjnych. Często podczas jednego nurkowania można zobaczyć ponad dwadzieścia żółwi. Rekiny są praktycznie gwarantowane podczas nurkowań, od samotnych rekinów rafowych białopłetwych pływających po ścianie po szare rekiny rafowe polujące na głębszych płaskowyżach. Dla szczęśliwców z głębin morskich wyłaniają się rekiny młoty i dają niezapomniany spektakl. Ale rekiny nie są jedynymi dużymi gatunkami wędrującymi po wodach Sipadanu – równie często spotykane są Devil Manta, które pojawiają się, gdy prądy głębinowe przynoszą plankton, podobnie jak rekiny wielorybie. Barakuda i Karanks smugowy to tylko niektóre z atrakcji, które często gromadzą się tysiącami, tworząc spektakularne formacje przypominające tornado. Często widuje się duże stada ogromnych papugowanych majestatycznie sunących po płycznach miejsc do nurkowania, takich jak Barracuda Point. Jeśli na kilka minut odwrócisz wzrok od morskich głębin i spędzisz trochę czasu na obserwacji ściany rafy, odkryjesz bogactwo flory i fauny, od ślimaków nagoskrzelnych i przysadzistych homarów po węgorze i mureny. Krótko mówiąc, Sipdan oferuje coś dla wszystkich nurków, od miłośników gatunków pelagicznych po łowców małych stworzeń.

Barracuda Point

Jedno z najlepszych miejsc do nurkowania na Sipadanie, Barracuda Point wywodzi swoją nazwę od zamieszkujących je barakud, które często pojawiają się w tysiącach, tworząc wir wystarczająco duży, aby przyćmić słońce. Po dopłynięciu na miejsce nurkowe, wejście do wody następuje przez klasycznego fikołka w tył z burty łodzi. Nurkowanie rozpoczyna przy ścianie rafy, którą to mamy po swojej prawej stronie, następnie schodzimy na ok. 18 metrów oraz głębiej, aby znaleźć prąd płynący „w kierunku naszego płynięcia”. W miejscu Barracuda Point, na różnych głębokościach występują różne prądy, przykładowo na głębokości ok. 18 metrów można trafić na prąd przeciwny do naszego kierunku płynięcia, a po zejściu kilka metrów niżej możemy już trafić na prąd, którego kierunek odpowiada naszemu kierunkowi płynięcia.



Po upływie ok 30 minut od wyskoczenia z łodzi i pływaniu w prądzie, natrafiamy na prąd przeciwny, który w połączeniu z prądem, w którym płynęliśmy, tworzy „prąd tornado”, w którym można spotkać wirujące Barrakudy.



(Zdjęcie z Internetu)



Rekiny rafowe przyciągane są przez silne prądy i często można je spotkać odpoczywające na dnie kanału.



Żółwie odpoczywające na płyciźnie, głębokość ok. 5 metrów.

Na płycznach w Barracuda Point występują jedne z najpiękniejszych koralowców na wyspie, gdzie często można spotkać żółwie jedzące gąbki lub po prostu śpiące przez cały dzień.



Wargacze garbogłowe zwane również Napoleonami, oraz plataksy pospolite - głębokość ok. 5 metrów.

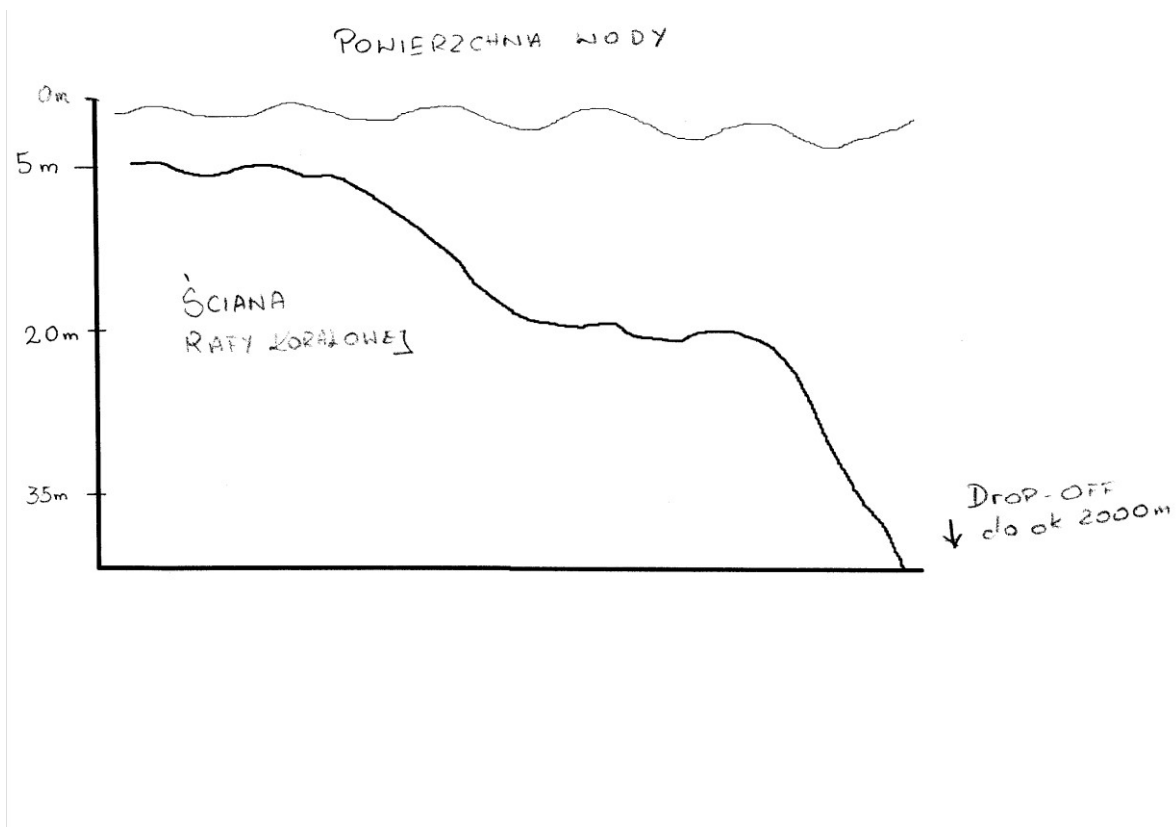


Płycizny Barracuda Point, głębokość ok. 5 metrów

Na poniższym szkicu można zobaczyć, że profil dna, które znajduje się w punkcie nurkowym „Barracuda Point” można podzielić na 3 etapy. Pierwsza „półka” określana, jako płycizna znajduje się na głębokości ok 5 – 8 metrów. To właśnie na tej głębokości możemy zaobserwować niezliczone organizmy morskie, innymi słowy mówiąc, na tej głębokości istnieje najbujniejsze życie, jakie możemy zaobserwować w przedmiotowym miejscu nurkowym. Na głębokości ok 18 - 25 metrów znajduje się „półka”, na której bardzo często spotykane są rekiny rafowe, w tym miejscu natrafiamy na prąd, z którym płniemy przez ok 25-30 minut, aby docelowo trafić na przeciwprąd – w wyniku połączenia dwóch przeciwstawnych prądów tworzy się prąd wirowy, to właśnie w nim można spotkać ogromne ławice Barracud, które wirują niczym w pralce ☺

W miejscu Barracuda Point jak i w pozostałych miejscach nurkowych wyznaczonych w bezpośrednim sąsiedztwie raf koralowych, należy zwrócić szczególną uwagę na możliwość wystąpienia silnego prądu „drop-off”. Jako że wyspa Sipadan jak i jej

okolica są pochodzenia wulkanicznego, graniczne ściany rafy opadają bardzo stromo. Niewprawiony nurek lub po prostu zaskoczony nurek może zostać porwany przez silny prąd, który będzie go ściągał w dół, a należy przypomnieć, że dno morskie w okolicy wyspy znajduje się (w zależności od miejsca) na głębokościach dochodzących do 2000m. Nurkując na „Sipadanie” zawsze należy mieć z tyłu głowy ewentualność znalezienia się w takim niebezpieczeństwie. Ogólnie przyjęte zasady określają, że minimalny stopień nurkowy, jaki należy posiadać nurkując na „Sipadanie” to AOWD.



Nieodłącznym sprzętem jaki każdy nurek musi posiadać podczas nurkowania w tym miejscu jest bojka sygnalizacyjna, w przypadku porwania przez prąd będzie ona nam bardzo pomocna. Również za każdym razem, samo wynurzenie po zakończonym nurkowaniu, uprzedzone jest wystrzeleniem bojki z uwagi na duży ruch statków na powierzchni wody.

Na uwagę zasługuje również fakt, iż strażnicy opiekujący się wyspą, mogą w każdym momencie dołączyć do grupy nurków. Celem takiego dołączenia jest kontrola czy osoby nurkujące nie dopuszczają się niszczenia rafy lub czy po prostu nie dotykają morskich organizmów. Osoba przyłapana na tej niecznej czynności zostaje uwieczniona na zdjęciu, w najlepszym przypadku dostaje wysoki mandat i zakaz nurkowania na rafach Sipadanu, w trochę gorszym przypadku, niszcyciel raf dostaje wysoki mandat oraz zakaz nurkowania w całej Malezji, a w skrajnych przypadkach karą może być pozbawienie wolności. Reasumując, rząd Malezyjski bardzo poważnie oraz restrykcyjnie podchodzi do

kwestii związanych z ochroną raf koralowych jak i całego życia morskiego, jakie znajdujemy w bezpośrednim sąsiedztwie wyspy Sipadan. Jednak, że wszystkie te restrykcje przynoszą realną poprawę, jakości koralowców, jakie można tam obserwować. Jeśli ktoś by mnie zapytał, jakie miejsca nurkowe polecam to Sipadan będzie na drugim miejscu zaraz po nurkowisku Honoratka w Polsce ☺ Żartuję oczywiście, Sipadan na chwilę obecną zajmuje pierwsze miejsce pod względem bogactwa życia morskiego, ilości życia morskiego jak i stanu rafy koralowej.